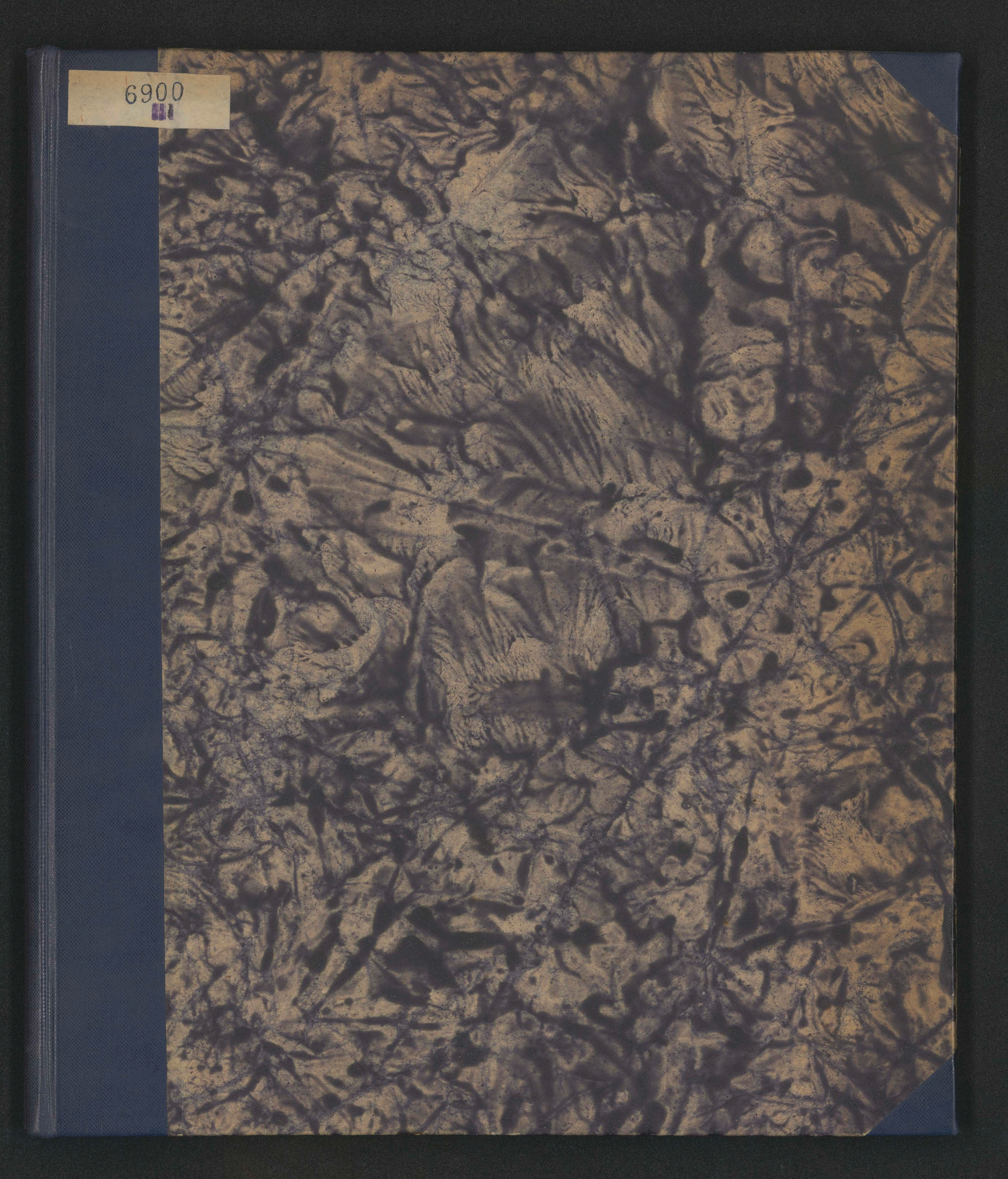
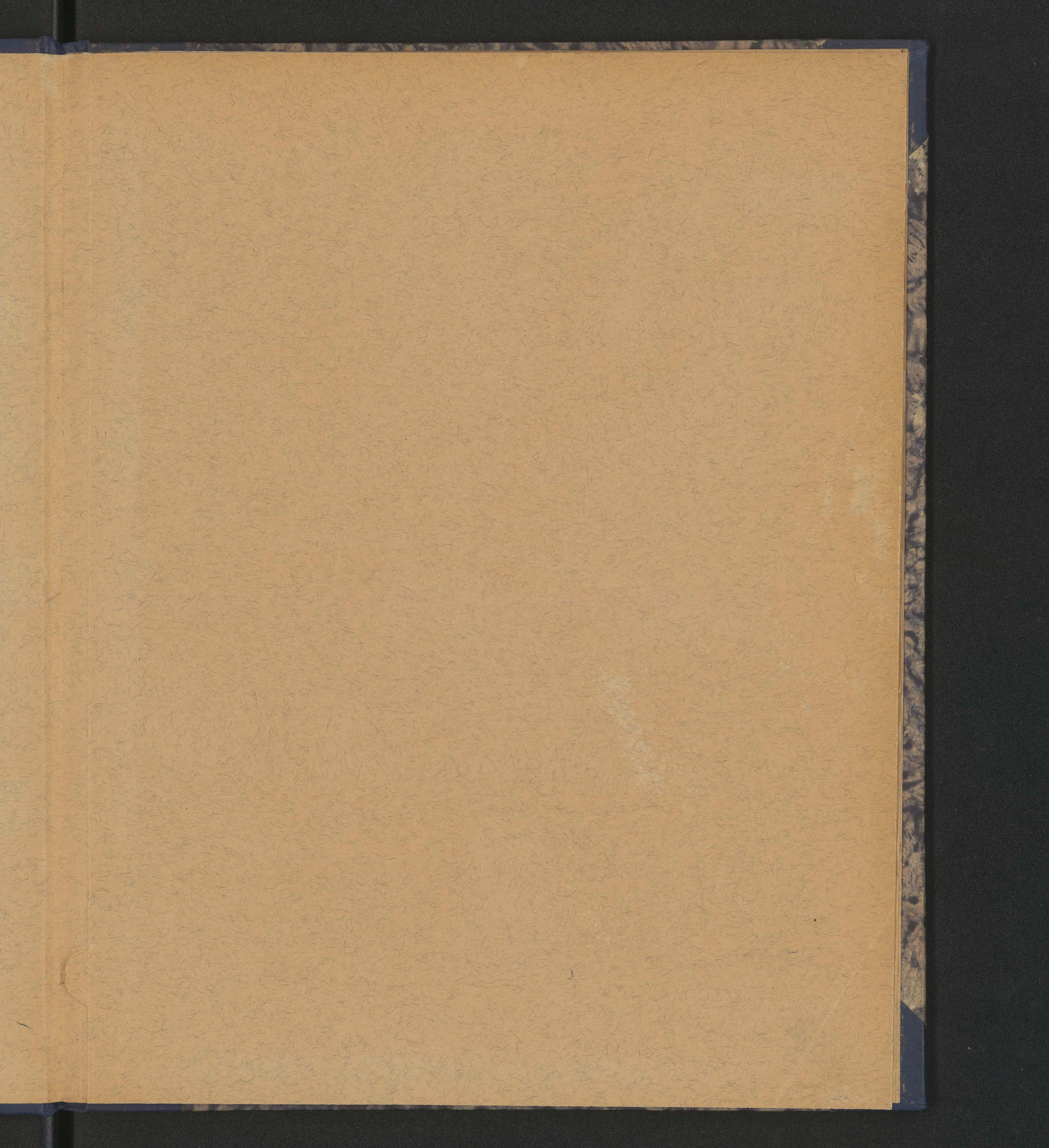

6900

Korespondencja Henryka Sienkiewicza z redakcją „Głosu Narodu" w Krakowie, z czasu Wielkiej Wojny. Dar adresatki ok. r. 1918. –
Oprawiono w r. 1941.



Vevey 6 Lipca 1915

~~Adresse des Absenders. - Text.~~
Adresse de l'expéditeur. - Texte.
Indirizzo del mittente. - Testo.

Grand Hôtel

Szanowny Panie Redaktorze.
W N. 157 „Głosu Narodu" z dnia 1go
Lipca, znajduje się wiadomość, że
suma przesłana przez Kom. Gener. Szwaj-
carski do Komitetu B. w Krakowie wynosi
438109 K. i 10 halerzy. Odnosi się to
niewątpliwie do daty znacznie wcześ-
niejszej. Ponieważ jednak niezgodność
tej kwoty z ogłoszoną niedawno przez
nas sumą ofiar przesłanych z Vevey
do Krakowa, mogłaby zdziwić
polskich czytelników, przeto, zanim
Czcigodny K. B.-K. ogłosi obszerniejsze
sprawozdanie, pozwalam sobie przesłać
Sz. Panu następujące objaśnienie. —
Dnia 8 Marca 1915 wysłaliśmy
do Krakowa Komitetowi Biskupiemu
50,000 fr. — Dnia 29 Marca dla Galicyi

Mit bezahlter Antwort · Avec réponse payée · Con risposta pagata

Postkarte. Carte postale
Cartolina postale

SCHWEIZ SUISSE SVIZZERA

HELVETIA

VEVEY GARE 6.VII.15.-80

C. u. K. Militär... KRAKAU

Krakau. Oesterreich
Galizien
Redakcja „Głosu Narodu"
Ulica Św. Tomasza l. 35

Adresse des Absenders. - Text.
Adresse de l'expéditeur. - Texte.
Indirizzo del mittente. - Testo.

Antwort · Réponse · Risposta

Postkarte. Carte postale
Cartolina postale.

2

C. u. K. Militärzensur
KRAKAU

Cracovie. (Autriche)
„Głos Narodu"
Ul. Św. Tomasza l. 35.

50,000 i dla ziem Królestwa okupowanych przez Austrję 50,000.– Dnia 8 kwietnia, przez Poznań dla ziem Król. polskiego pod Austrją 20,000 marek = 22,000 fr.– Dnia 16 kwietnia dla Galicyi Zachodniej 50,000 fr. i dla ziem Królestwa pol. pod Austrją 100,000 fr. Dnia 3 maja dla Olkusza i okolicy 15,000 fr i dla Zagłębia Dąbr. 25,000 fr. Dn. 2 Czerwca wagon streszczonego mleka dla Krakowa = 10489 i 90 cent. oraz 10 Czerwca wagon dla Chotzenia = 10489,90.– Dn. 16 Czerwca wypłacono prałatowi Łepickiemu 50,000 fr.– Dnia 21 Czerwca dla ziem Królestwa pod Austrją 180,000 fr.– Dnia 29 Czerwca dla ziem Kr. polskiego 25,642,95 c. nakoniec dn. 5 Lipca na zakupy żywności 150,000 fr.–

Co wszystko czyni razem 788 tysięcy 622 fr i 75 centymów, czyli na korony, około 800,000.–

Oczywiście, w miarę napływu ofiar będziemy wysyłali dalszą pomoc. Wyrażając przy tej sposobności cześć dla działalności Księcia Biskupa Krakowskiego i najgłębsze uznanie dla jego Komitetu, proszę uprzejmie, abyś Szanowny pan zechciał łaskawie, po porozumieniu się z K.B.K. zamieścić niniejsze objaśnienie w swym znakomitym dzienniku.–

Z wysokiem poważaniem

Henryk Sienkiewicz

12/6

---

1 Sierpnia 1915. Gr. Hôtel de Vevey. Suisse.

Szanowny panie Redaktorze, W "Tyg. Illustrowanym" z dnia 10 Lipca znajduje się artykuł p. L. Wrodka zawierający wiadomości o komitetach utworzonych w różnych krajach Europy i Ameryki w celu niesienia pomocy ofiarom wojny w Polsce. Artykuł ten donosi między innemi wiadomościami, że Komitet Generalny w Vevey zebrał dotychczas około miljona franków.

Otóż kolega Wrodek był w Vevey przeszło przed dwoma miesiącami i wówczas kwota znajdująca się w naszych rękach odpowiadała mniej więcej podanej przez niego cyfrze. Obecnie jednak pozwalam sobie donieść, że Komitet Generalny, nietylko zebrał, ale i rozdał kwotę bez porównania większą. Szczegółowe sprawozdanie, które jednocześnie wysyłam stwierdza, że dla ziem Królestwa pod Rosyją, oraz dla ziem Królestwa zajętych przez Austrję i Prusy, a dalej: dla Galicyi, dla uchodźców galicyjskich, dla ludności polskiej na Mazurach i na Żmujdzi wysłaliśmy razem przeszło półtrzecia miljona franków – ściśle: 2,549,425,–30.

Pozostałą dość znaczną kwotę rozdzielimy w najbliższej przyszłości.–

Ponieważ pisma galicyjskie i poznańskie powtórzyły artykuł pana Wrodka, przeto upraszam je obecnie o przedrukowanie i niniejszego sprostowania.

Z wysokiem poważaniem Henryk Sienkiewicz

Szanowny Panie Redaktorze,

Niektòre dzienniki austryjackie, ~~a za niemi i inne podały~~ podały za warszawską "Niepodległością" wiadomość o mojej bytności u ministra Delcasségo, ktòry jakoby przyjął mnie źle, a nawet brutalnie, a gdym chciał z nim mòwić o przyszłych losach Polski - odesłał mnie do rządu rosyjskiego.

W ostatnich dniach podała także tę wiadomość wiedeńska " Neue Freie Presse ", a ~~nawet~~ zarazem ogłosiła z tego powodu artykuł wstępny, opatrzony w odpowiednie do jej stanowiska wywody polityczne.

Z dziennikiem tym polemizować ~~ani prostować jego wiadomości~~ nie mam zamiaru, ale dla zapobieżenia rozszerzaniu plotki, oświadczam, że w Paryżu nie byłem od lat siedmiu, a ministra Delcasségo nigdy w życiu nie widziałem, zatem nie mogłem z nim mòwić o sprawie polskiej, ani o żadnej innej. - Blizko od roku mieszkam w Szwajcarji, a jako prezes komitetu filantropijnego, ktòry musi zabezpieczyć sobie dostęp do wszystkich trzech dzielnic Polski, odmawiam nawet sympatycznym mi dziennikom rozmòw politycznych.

Do ministra Delcasségo pisałem raz jeden przed dziesięciu laty (w r.1904), gdy rząd francuski przysłał mi legję honorową. Ponieważ przysłano mi ją jako literatowi rosyjskiemu, oświadczyłem, że jestem pisarzem polskim, nie rosyjskim, i zażądałem sprostowania pomyłki, co też uprzejmie uczyniono.

Nakoniec jestem pewien, że gdybym się zgłosił do p. Delcasségo dla traktowania sprawy polskiej, wòwczas, jeśliby taka rozmowa nie była mu na rękę, mògłby mi nie udzielić posłuchania, ale gdyby go udzielił, to traktowałby mnie z należną mi grzecznością.

Zostaję z poważaniem

Henryk Sienkiewicz

Vevey d.19 sierpnia 1915 r.

Szanowny Panie Redaktorze.

Niektóre dzienniki austryjackie, a za niemi i inne podały wiadomość o mojej bytności u ministra Delcasse'ego, który jakoby przyjął mnie źle, a nawet brutalnie, a gdym chciał z nim mówić o przyszłych losach Polski - odesłał mnie do rządu rosyjskiego.

W ostatnich dniach podała także tę wiadomość wiedeńska " Neue Freie Presse ", a nawet ogłosiła z tego powodu artykuł wstępny, opatrzony w odpowiednie do jej stanowiska wywody polityczne.

Z dziennikiem tym polemizować ani prostować jego wiadomości nie mam zamiaru, ale dla zapobieżenia rozszerzaniu plotki, oświadczam, że w Paryżu nie byłem od lat siedmiu, a ministra Delcasse'ego nigdy w życiu nie widziałem, zatem nie mogłem z nim mówić o sprawie polskiej, ani o żadnej innej. - Blizko od roku mieszkam w Szwajcarji, a jako prezes komitetu Filantropijnego, który musi zabezpieczyć sobie dostęp do wszystkich trzech dzielnic Polski, odmawiam nawet sympatycznym mi dziennikom rozmów politycznych.

Do ministra Delcasse'ego pisałem raz jeden przed dziesięciu laty (w r.1904), gdy rząd francuski przysłał mi legję honorową. Ponieważ przysłano mi ją jako litteratowi rosyjskiemu, oświadczyłem, że jestem pisarzem polskim nie rosyjskim i żądałem sprostowania pomyłki, co też uprzejmie uczyniono.

Nakoniec jestem pewien, że gdybym się zgłosił do p.Delcasse'ego dla traktowania sprawy polskiej, wówczas, jeśliby taka rozmowa nie była mu na rękę, mógłby mi nie udzielić posłuchania, ale gdyby go udzielił, to traktowałby mnie z należną mi grzecznością.

Zostaję z poważaniem

Vevey d.19 sierpnia 1915 r.

Adresse des Absenders. - Text.
Adresse de l'expéditeur. - Texte.
Indirizzo del mittente. - Testo.

Szanowny Panie Redaktorze.

Przesyłam Wam kopiję depeszy którą Komitet nasz otrzymał z Chicago od sekretarza Związku Narodowego, p. Stanisława Osady. Depesza brzmi jak następuje:

Prezydent Wilson podpisał odezwę do całej ludności Stanów Zjednoczonych wzywającą do składek na rzecz ofiar wojny w Polsce. Czerwony Krzyż amerykański zwrócił się również z podobnem wezwaniem do kościołów wielkich wyznań, wyznaczając



dzieci Nowego Roku na zbieranie składek przeznaczonych na pomoc dla tych-że ofiar." –

Dzieląc się z wami dobrą nowiną przesyłamy zarazem serdeczne życzenia aby rok 1916 okazał się dla nas pomyślniejszym od ubiegłego.

Henryk Sienkiewicz

Recommandée

7

VEVEY
7.II.16.–2
LETTRES

25 HELVETIA 25

40 HELVETIA 40

Cracovie

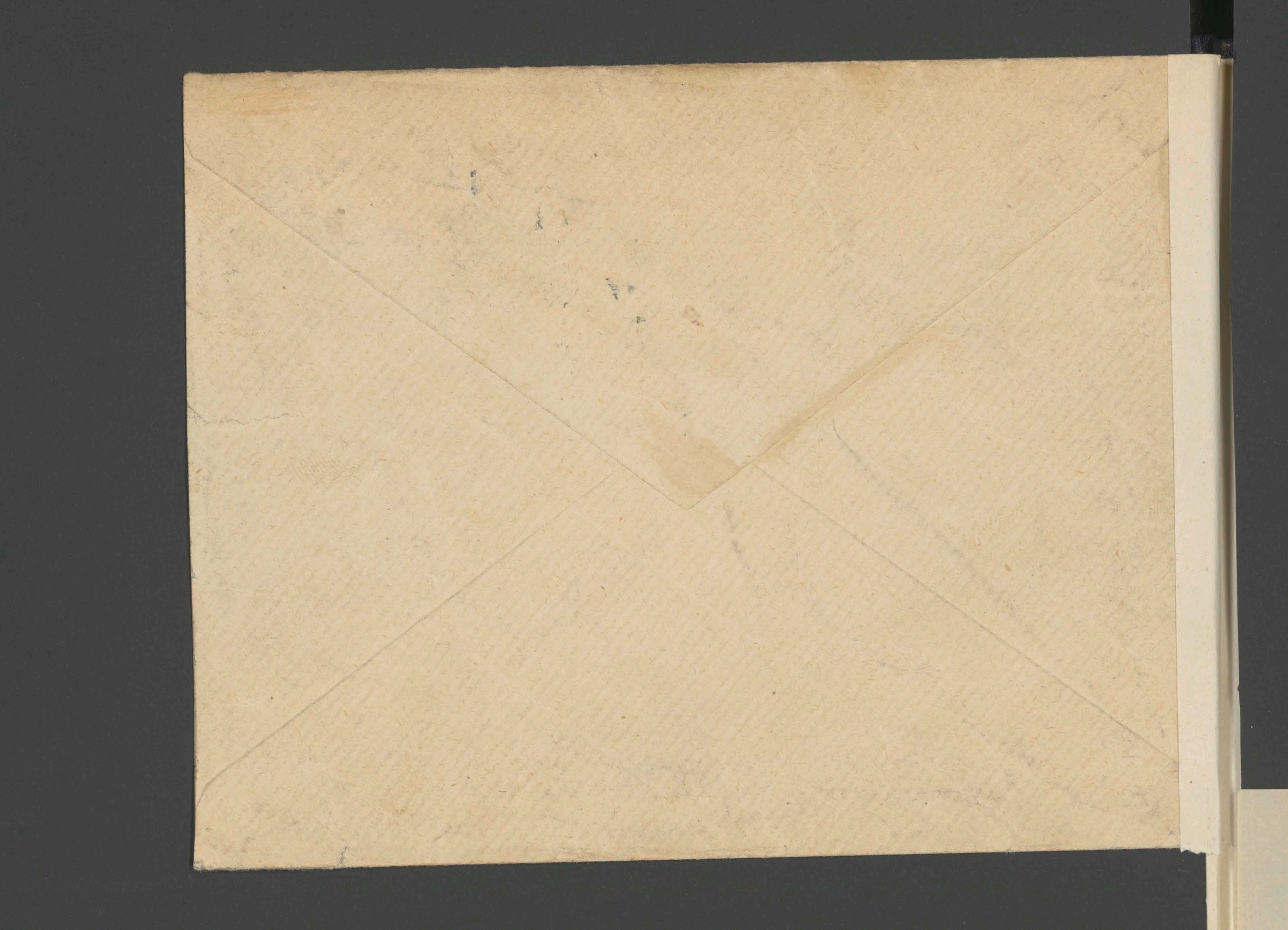
Autriche (Galicie)

R Vevey 1
№ 641

Redakcja "Glosu Narodu"

Ul. Świętego Tomasza 35

Od. H. Sienkiewicza. Suisse. Vevey. Hotel du Lac



5

Szanowny Panie Redaktorze.

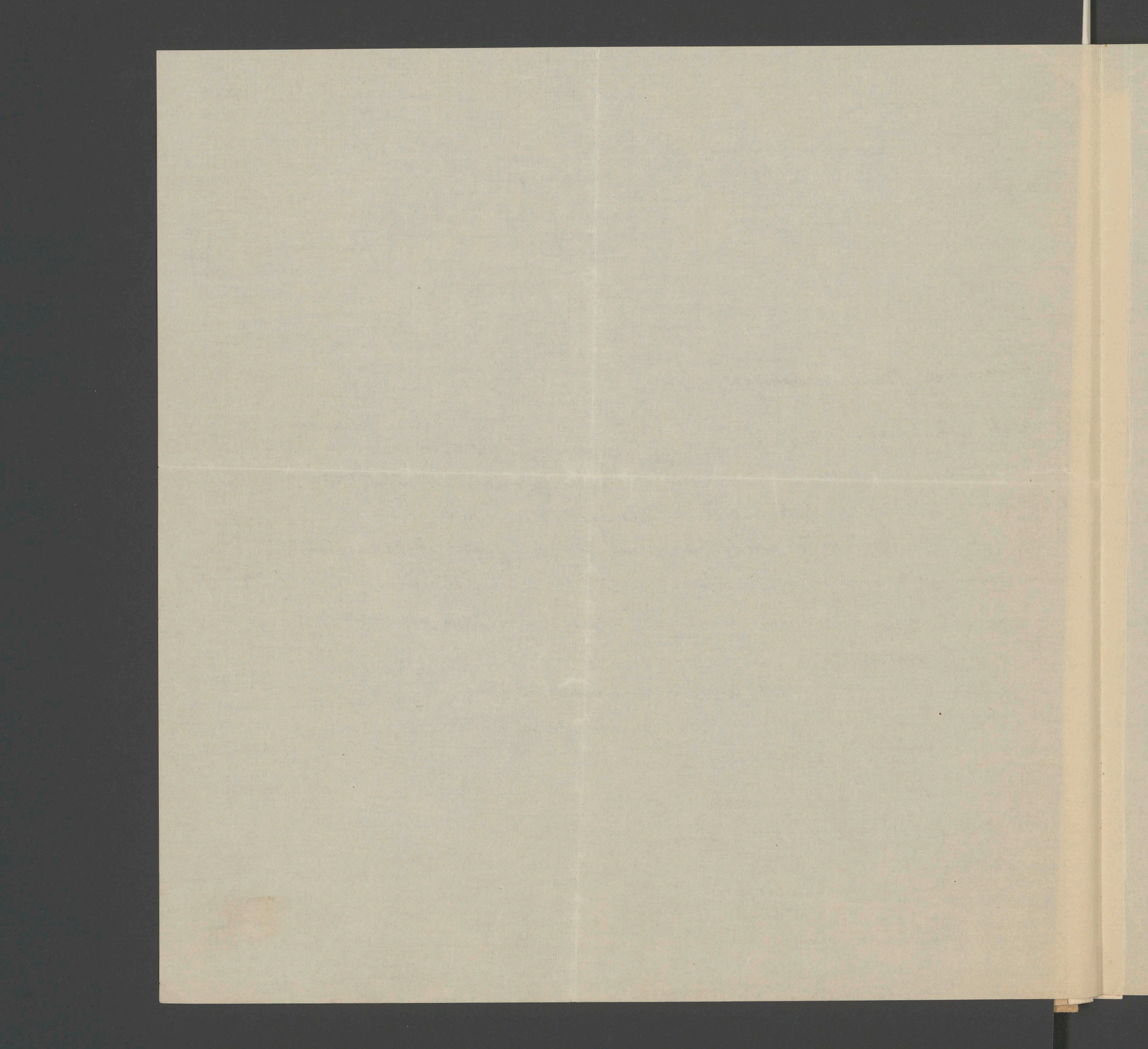
Wiele pism polskich wychodzących w Stanach Zjednoczonych a również i w Królestwie polskiem zamieszcza artykuły pełne złośliwych uwag o działalności Komitetu naszego w Vevey. Chcąc nasze stanowisko ostatecznie wyjaśnić przesyłam Szanownemu Panu ogólną i nie polemiczną odpowiedź na te napaści, którą, jeśli jak przypuszczam, nie zostanie okrojona, zechce może Szanowny Pan wydrukować w „Głosie Narodu".—

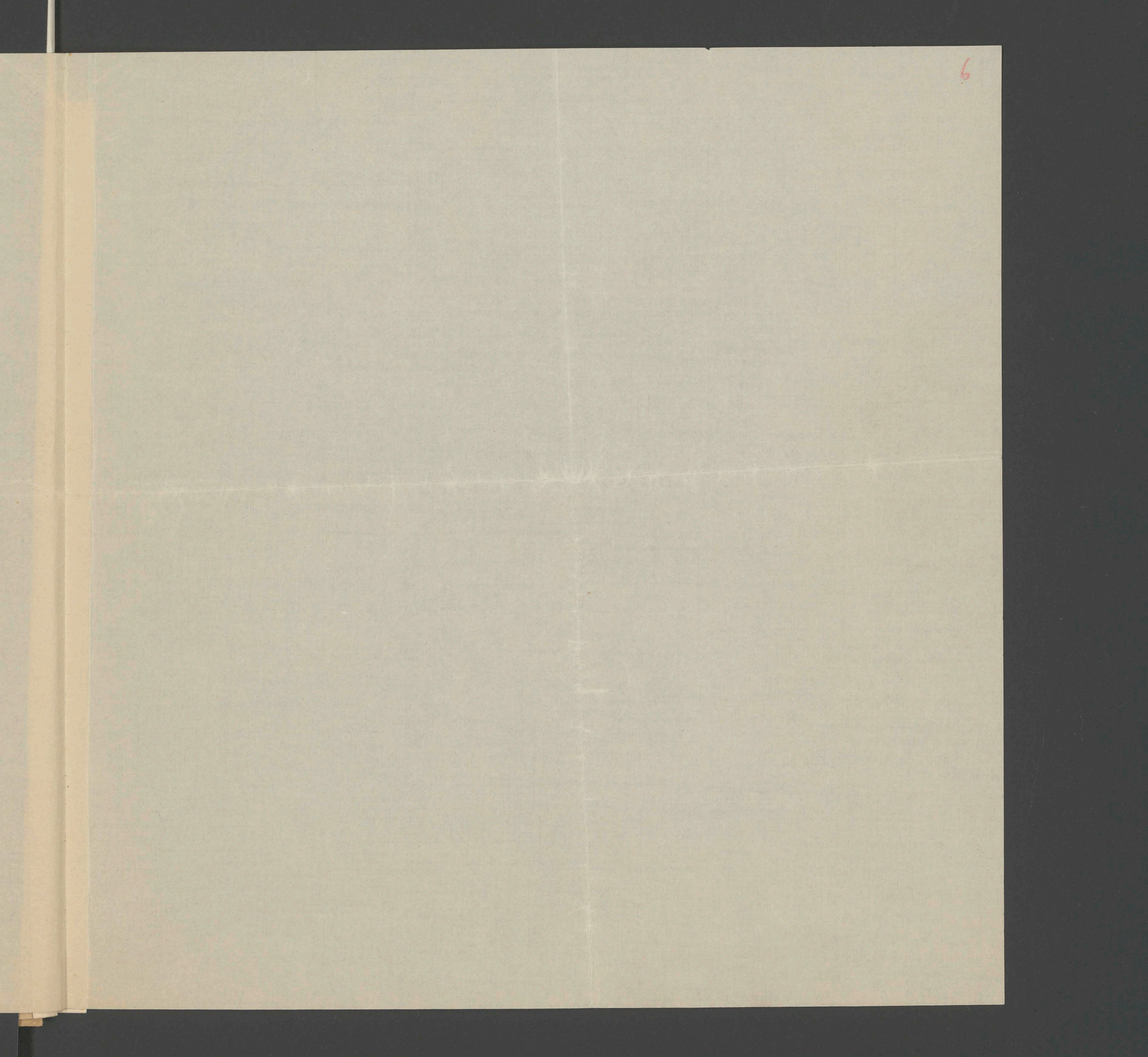
Z wysokiem poważaniem

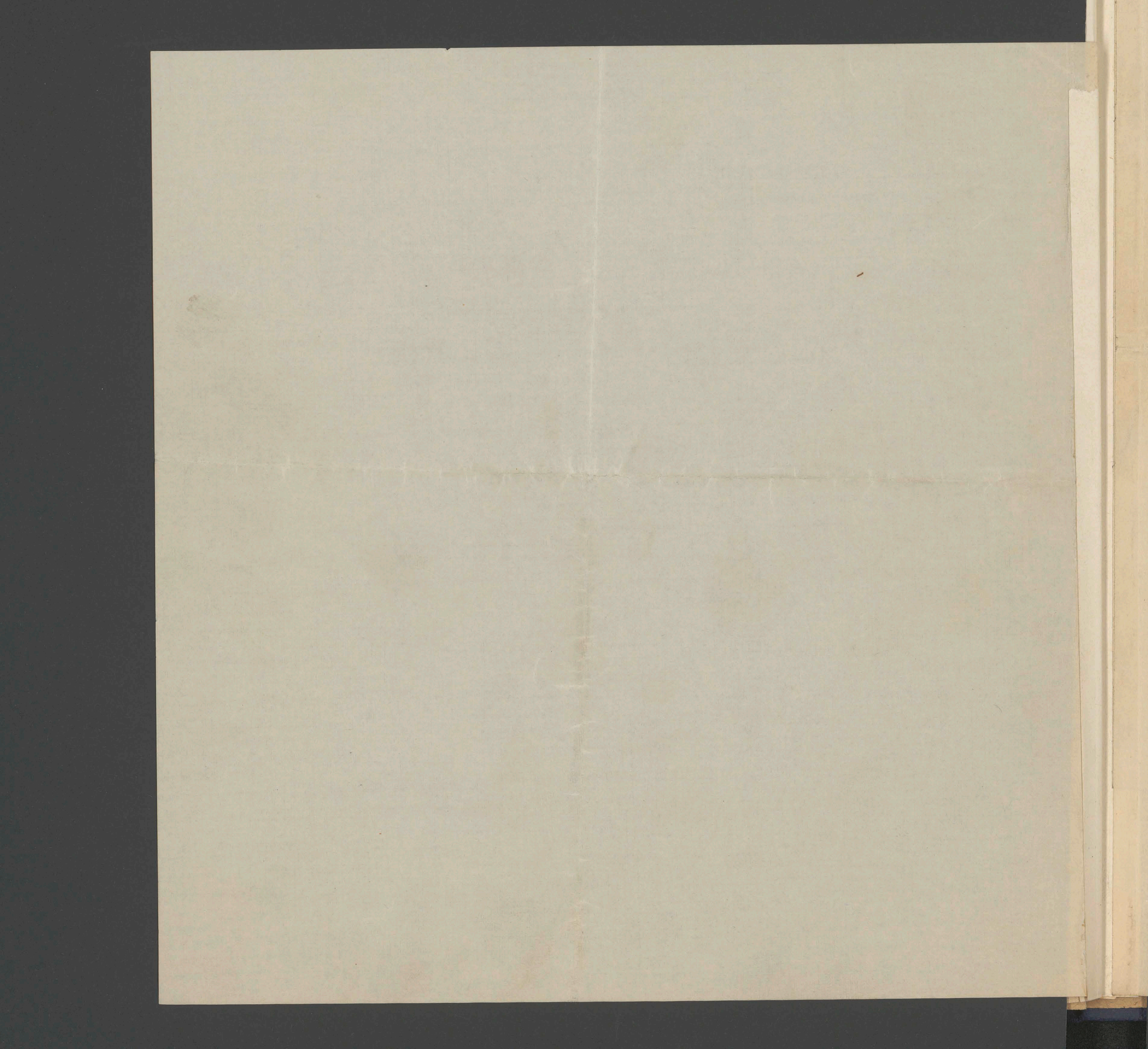
Henryk Sienkiewicz

Vevey. 7. II. 1916

Hôtel du Lac







[illegible] wstępny 15/II 1916

1.

W sprawie Komitetu Generalnego w Vevey.—

Prawie od początku swego istnienia, Komitet polski działający w Vevey stał się przedmiotem napaści ze strony pewnych ludzi, ~~[illegible]~~ którzy, nie zdoławszy wciągnąć nas w krąg własnej polityki, zarzucają nam że prowadzimy inną, wprost przeciwną.

Po długiem i cierpliwem milczeniu, biorę pióro do ręki, by przedstawić we właściwem świetle naszą działalność. Nie czynię tego w tym celu, by kogokolwiek przejednać, ani w chęci zyskania czyichkolwiek pochwał, ani wreszcie z obawy przygan, gdyż o takie rzeczy mało się troszczę. Ale chodzi mi o to, aby ogół polski dowiedział się dokładnie, jak rozumiemy i jak spełniamy tę służbę, której podjęliśmy się dla dobra kraju.—

Rozumiem i przyznaję iż jest rzeczą pożyteczną zaznajamiać Zagranicę z naszemi sprawami, mówić jej o naszych nadziejach, o naszych dążeniach, o naszym stanie posiadania, wreszcie o naszych siłach i naszych nieprzedawnionych prawach — co też i czynię w sposób, czasem ujemny, a częściej dodatni, rozmaite koła polityczne. Przyszłość dopiero wykaże jaki będzie ~~[illegible]~~ owoc tych usiłowań. Obecnie jednak istnieje jeszcze inne zadanie, może ze wszystkich najważniejsze, a jest niem: ratunek dla zagrożonego polskiego życia.—

To właśnie zadanie wytknął sobie nasz Komitet Szwajcarski — i z drogi, która wiedzie do tego celu nie zbacza i nie zboczy, ani na prawo, ani na lewo. Głosiłem od początku wojny, że gmach naszej przyszłości potrafimy wznieść tylko w takim razie, jeśli materjału pod budowę, jeśli tych cegieł do wzniesienia murów niezbędnych, nie rozbiją na proch gromy, a tych prochów nie rozwieją na cztery strony świata wichry.—

Inaczej nie będzie z czego budować.—

Polityką czynną niech robią ci, którzy myślą, że wobec tego sfinksa, którym jest przyszłość robić ją można i należy. Wszelako i ci powinni pamiętać, że niedość jest mówić ludziom: „pójdźcie za nami" — trzeba im prócz tego dać choć mały kęs chleba, by mieli siłę ruszyć we wskazywaną im stronę. Wyznaję otwarcie, iż uważałem tę potrzebę za najważniejszą

i że wziąłem udział w Komitecie właśnie dlatego, że został on w imię jej zawiązany.

Wielokrotnie zarzucano nam, że tak postępując jesteśmy tylko jałmużnikami. Ale w odpowiedzi na to, pytam każdego komu leży na sercu dobro narodu, czy nie jest lepiej że zebraliśmy koło dziesięciu miljonów koron dla głodnych, niż, żebyśmy brać mieli udział w jałowych sporach politycznych, które nie pożytek, ale szkodę krajowi przynoszą.—

Zapewne, że dziesięć miljonów, wobec strat jakie kraj nasz poniósł, to kropla w morzu; gdy się jednak zważy, ile za taką kwotę można uratować istnień polskich, znajduje się w tej myśli otuchę i zachętę do pracy, która przecież nie została jeszcze ukończona.

Potrząsać skarbonką nie jest łatwo, a zwłaszcza nie jest łatwo polakowi, który nosi w sobie dumną tradycyję wielkiego narodu. Lecz potrząsać nią można w rozmaity sposób. Na dowód, że zwracając się do ofiarności całego świata, może znane wam, uczyniliśmy to bez ujmy godności narodowej, przytaczam następujące słowa mojej odezwy do ludów ucywilizowanych:

„Lecz czy Polska ma prawo do waszej pomocy?

„Ma je w imię miłości bliźniego każdy naród, a tembardziej polski, który po upadku ojczyzny nie zaparł się swego imienia i wykazał tak wielką siłę życia, że zatrata musiała się przed nią cofnąć.—

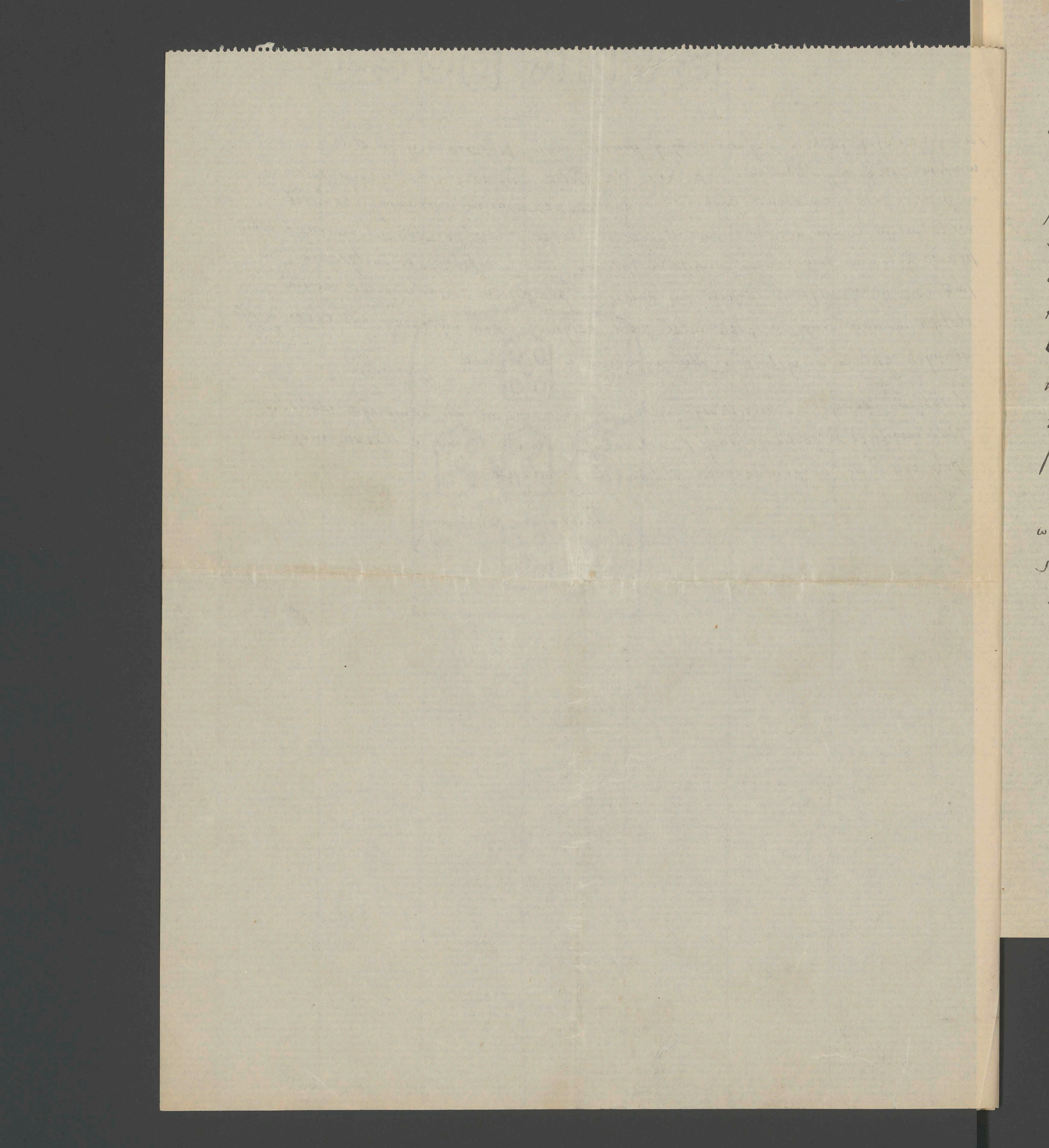
„Ma to prawo ze względu na swą przeszłość dziejową, albowiem przez dwa wieki był przedmurzem chrześcijaństwa. Imiona Sobieskiego, Kościuszki i ks. Józefa Poniatowskiego tkwią w pamięci ludzkiej i pozostaną w niej na wieki. Drzwi naszej ojczyzny otwarte były zawsze dla ofiar wszelkiego prześladowania. Gdziekolwiek wrzała walka o wolność płynęła nasza krew; gdziekolwiek klęski elementarne wtrąciły w nędzę ludzi, płynął i nasz grosz. W chórze narodów nie brakło nigdy naszego głosu, który brzmiał zawsze podniośle. W cywilizacyjnym dorobku nie brakło naszych imion, naszej myśli, naszej siły twórczej.— ”

Takim samym duchem ożywione były przemówienia Paderewskiego w Ameryce. Wzywaliśmy ludy ucywilizowane o pomoc dla Polski, nie wiążąc się żadną polityką, a przestrzegając narodowej godności. I na tem stanowisku wytrwamy. Komitet dzieli całem sercem uczucia i nadzieje narodu; każdy z nas pojedynczo zastrzega sobie prawo głosu w drogiej nam wszystkim sprawie, ale Komitet, jako instytucja, dopóki się nie rozwiąże i dopóki ja należę do prezydjum, będzie szedł zawsze dotychczasową drogą i będzie miał przed oczyma jeden wyłączny cel: ratunek dla starych gniazd ojczystych i dla żyjącego w nich ludu. —

Osobiście dodaję, iż szczęśliwy jestem, że obok niezmiernie doniosłych zabiegów Paderewskiego i gorliwej pracy Osuchowskiego, również i moja służba mogła przyczynić się do pomnożenia chleba dla głodnych

Henryk Sienkiewicz

podpis [illegible] własny



Sienkiewicz o Litwie
Henryk Sienkiewicz wdzięczny nam list

Vevey 13 Kwietnia 1916
Hôtel du Lac

Szanowny Panie Redaktorze.

Z wielkiem zadowoleniem wyczytałem w "Głosie Narodu", że w Krakowie poruszono myśl pomocy dla Litwy i że już posypały się na ten cel obfite składki. Myśl to, nietylko chrześcijańska i szlachetna, ale zarazem mądra, jest ona bowiem stwierdzeniem i dalszem życiem nieśmiertelnej Unii.– Zrozumiał to także i poczuwał się do obowiązku pomocy dla Litwy nasz Komitet Weveyski, który od czasu jak pożoga wojenna ogarnęła tę drugą połowę naszej Ojczyzny, nie przestał i nie przestaje wysyłać zasiłków braciom z nad Niemna i Wilii. Jesteśmy Komitetem Polskim, a więc tem samem polsko-Litewskim i jednakiem sercem ogarniamy oba ślubne kraje.—

Zniszczenie i głód zapanowały później w ziemiach litewskich niż w koronnych, dlatego też zasiłki przeznaczone dla Litwy przedstawiają się dotychczas skromnie. Jednakże, od chwili przymusowej ewakuacji tamtejszych okolic aż po dzień dzisiejszy, wysłaliśmy kwotę dobiegającą ośmiuset tysięcy koron.– Po tem, co wyżej powiedziałem o naszej bratniej miłości i o naszem zrozumieniu obowiązków względem Litwy, nie potrzebuję chyba dodawać, że każdą przesyłkę opatrywaliśmy poleceniem, by przy rozdzielaniu pomocy uwzględniana była proporcjonalnie i ludność mówiąca językiem tylko litewskim.—

Z wysokiem poważaniem

Henryk Sienkiewicz

Wielce Szanowny Panie Redaktorze.

Ponieważ załączony list stosuje się nietylko do Wielkopolski, ale i do wszystkich miejscowości kraju, które uczciły moją rocznicę w taki sam sposób, przesyłam uprzejmą prośbę o wydrukowanie tego podziękowania, wraz z kilkoma wierszami, któremi opatrzyłem je w nagłówku. — Załączam zarazem wyrazy serdecznej i gorącej wdzięczności za artykuły drukowane w „Głosie Narodu" z powodu mego siedmdziesięciolecia. —

Pozostaję z wysokiem poważaniem.

Henryk Sienkiewicz

Vevey. Hôtel du Lac. 14 maja 1916.

14 maja 1916 r. VEVEY.

Henryk Sienkiewicz przesłał do wszystkich okolic i miast kraju w których postanowiono związać rocznicę jego siedmdziesięciolecia ze składkami na rzecz ofiar wojny, następujący list dziękczynny:—

Czcigodni i drodzy Rodacy,

Dzienniki Polskie przyniosły zaszczytną dla mnie wiadomość, że postanowiliście połączyć siedmdziesiątą rocznicę moich urodzin ze wzniosłym celem pomocy dla bezdomnych ofiar tej strasznej wojny, która pokryła żałobą i ruinami naszą ukochaną Ojczyznę.– Moje i wasze serca płonęły zawsze jednaką miłością dla wspólnych ideałów i żyły zawsze jednaką nadzieją; ale wasze uznanie, iż głos mój był prawdziwym i godnym wyrazem powszechnych polskich uczuć i powszechnej polskiej tęsknoty, napełnia serdeczną wdzięcznością moją duszę. Po za granicą pewnego wieku, niewiele już można spodziewać się i oczekiwać dla siebie od przyszłości, lecz jeśli co mogło rozpromienić wieczorne dni mego życia, jeśli co mogło przejąć mnie wielką radością, to ta myśl, że nazwisko moje zostanie związane z patryjotycznym czynem miłości i miłosierdzia, z bratniem współczuciem dla niedoli i z pomnożeniem chleba dla głodnych.– Tę wielką radość, ten najcudniejszy liść w obywatelskim wieńcu zawdzięczam, Czcigodni Rodacy, Wam i tym wszystkim drogim mi współobywatelom, którzy spieszą z ofiarami, aby zapobiedz klęsce narodowej a przytem uczcić po nad zasługę moją pracę. Jakiemi-że słowy mam za to dziękować, jak wyrazić najgorętszą wdzięczność? Chyba tylko polskiem: " Bóg zapłać!" – i płynącem z głębi wzruszonego serca przyrzeczeniem, że póki starczy mi sił i życia,– będę razem z Wami czuł, razem cieszył się lub cierpiał, razem tęsknił do nowej jutrzni życia i razem z Wami służył wspólnej naszej matce-Ojczyźnie.

Henryk Sienkiewicz

14

COMITÉ GÉNÉRAL DE SECOURS
pour les
Victimes de la guerre en Pologne

Commission exécutive

Adresse :
VEVEY (SUISSE), HOTEL DU LAC





K. u. k. Militärzensur
KRAKAU 1.

Cracovie (Autriche) Gal[illegible]

Redakcyja "Głosu Narodu"

Ulica Św. Tomasza l. 35

R

R Vevey 2 Place-orient.
№ 11

...CK
...STELLE


K.K. BRIEFZENSU
INNSBRU


KRAKAU 1
19 V. 16 VIII
KRAKÓW

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (in Bruchform), 4. den Monat, 5. die Stunde und Minute der

Gattung:

Eingangsnummer: 2342

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

glos narodu cracovie galizien

1540

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

16. V. 1916

Aufgenommen von ... auf Ltg. Nr. ...
am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mitt.
durch:

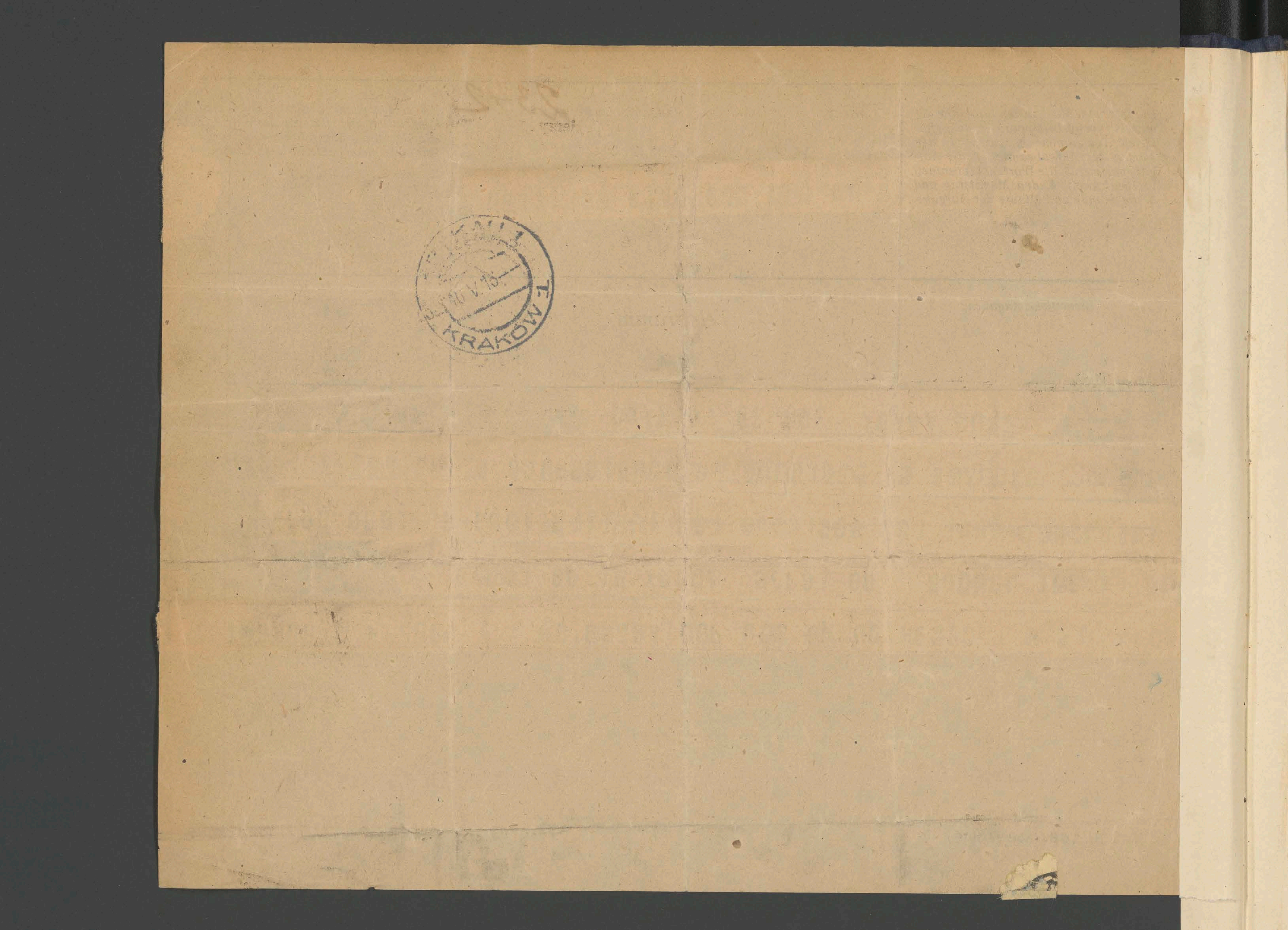
16 Maja

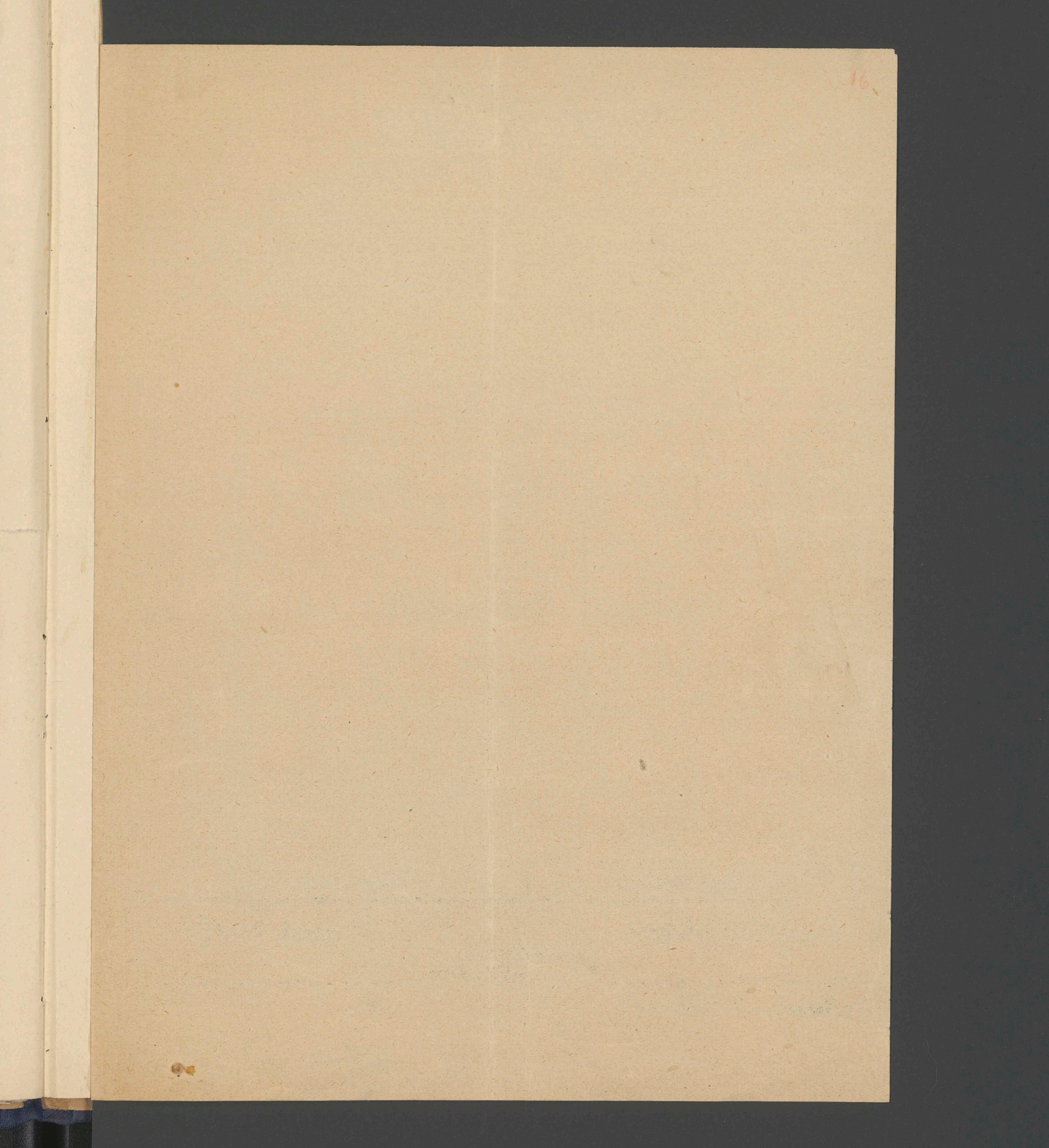
zens vevey 250 28 16 2/30 = aufgegeben am ... 191 ... um ... Uhr ... M. ... Mitt.

= j expryme ma profonde reconnaissance et je remercie
haleureutement les societes les institutions et tous ceux
qui m ont honore ' de leurs voeux et de leurs
souhaits a l occasion de mon anniversaire = henryk sienkewicz +

D. S. Nr. 269. (Auflage 1915.)

K. K. H. U. ST. DR. (ST.)


KRAKÓW 1
V 18



L.:...

Dar dla Litwy.

Zakład nauk.:

Klasa:

Imię i nazwisko ofiarodawcy	K	h	Im. i nazw. ofiarodawcy	K	h
			Z przeniesienia		
Do przeniesienia			Razem odebrano		

Główny skarbnik gimn.:

(potwierdzenie odbioru.)

Poświadczenie zakładu:

Skarbnik klasy:

W Krakowie 3/VI. 1916.

Dzień litewski

wśród Młodzieży polskiej w Krakowie.

Na ziemiach polskich toczy się straszna wojna, pochłaniająca życie i mienie mieszkańców. Głód i choroby trzebią ludność, pozbawioną przeważnie swych siedzib. Zważmy, że ci, co cierpią, to nasi bracia, smutna ich dola powinna przedewszystkiem do naszych serc przemówić. Śpieszmy, kto może z pomocą!

W najgorszem dzisiaj położeniu znajduje się Litwa; każda więc najdrobniejsza, byle szybka ofiara ma wielkie znaczenie. Pójdźmy więc za wezwaniem Drogiego nam Henryka Sienkiewicza i za przykładem Wielkopolski złóżmy wśród siebie, choćby najdrobniejszą kwotę na dar dla Litwy, dając tem dowód, że czujemy się „jednością silni", że Unia Polski i Litwy, tak droga spuścizna przeszłości trwa nadal w sercach naszych. Każdy z nas znajdzie, choćby jeden grosz, który bez wielkiego dla siebie uszczerbku Braciom na Litwie poświęci. Niech każdy Polak i Polka w dniu 3. czerwca 1916 r. złoży ofiarę Ojczyźnie! Będzie to obywatelski czyn Młodzieży polskiej w Krakowie!

1

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: ______ Eingangsnummer: 3417

redaktion glos narodu

krakau galizien :=

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

Wiedeń - linia 218

Kraków 8 XI 16 OLSZ

Dienstliche Angaben:

Telegramm

aus

Aufgenommen von ______ auf Ltg. Nr. ___

am ___ 191__ um __ Uhr __ M. __ Mitt.

durch: ______

zs vevey 385 190/181 23, 5,/30= ...n am ___ 191___ um ___ Uhr ___ M. ___ Mittag.

gestern katholischer kirche vevey feierlicher trauergottesdienst fuer verewigten henryk sienkiewicz bej ueberaus zahlrejcher beteiligung stattgefunden celebrirte ortspfarrer vevey bej assistenz polnischer geistlicher anwesend tiefer trauer niedergebeugte familie sienkiewicz gemahlin marie tochter hedwig sohn heinrich katafalak inmitten polnischer nationalabzeichen mit weissem adler unter rejchem blumenschmuck aufgebahrt umringt von ehrenwache polnischer jugend mit polnischen fahnen aus museum

2

Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: .... *Eingangsnummer:* ....

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

rapperswil besonders schoene kraenze von landeshauptstadt
warschau u zentralkomitee lublin stadt vevey macierz schlesien
legionen ebenfalls kraenze niedergelegt von berner ambassaden
deutschlands englands frankreichs italiens oesterreichsungarn
ruszlands deren vertreter trauergottesdienst bejwohnten anwesend
zahlrejche deputationen ortpfarrer verlas von kanzel telegramm
hejligen vaters an generalhilfskomitee mit ausdruck tiefsten
mitgefuehls ableben gottesfuerchtigen christen groszen sohnes edler
polnischer nation nach totenmesze erhebende patriotische predigt
hielt rektor gralewski trauermarsch chopin und nationalhymne gott
erhalte polen tiefer eindruck leichnam verewigten

tg. Nr. *Mitt.* *Tag.*

D. S. Nr.

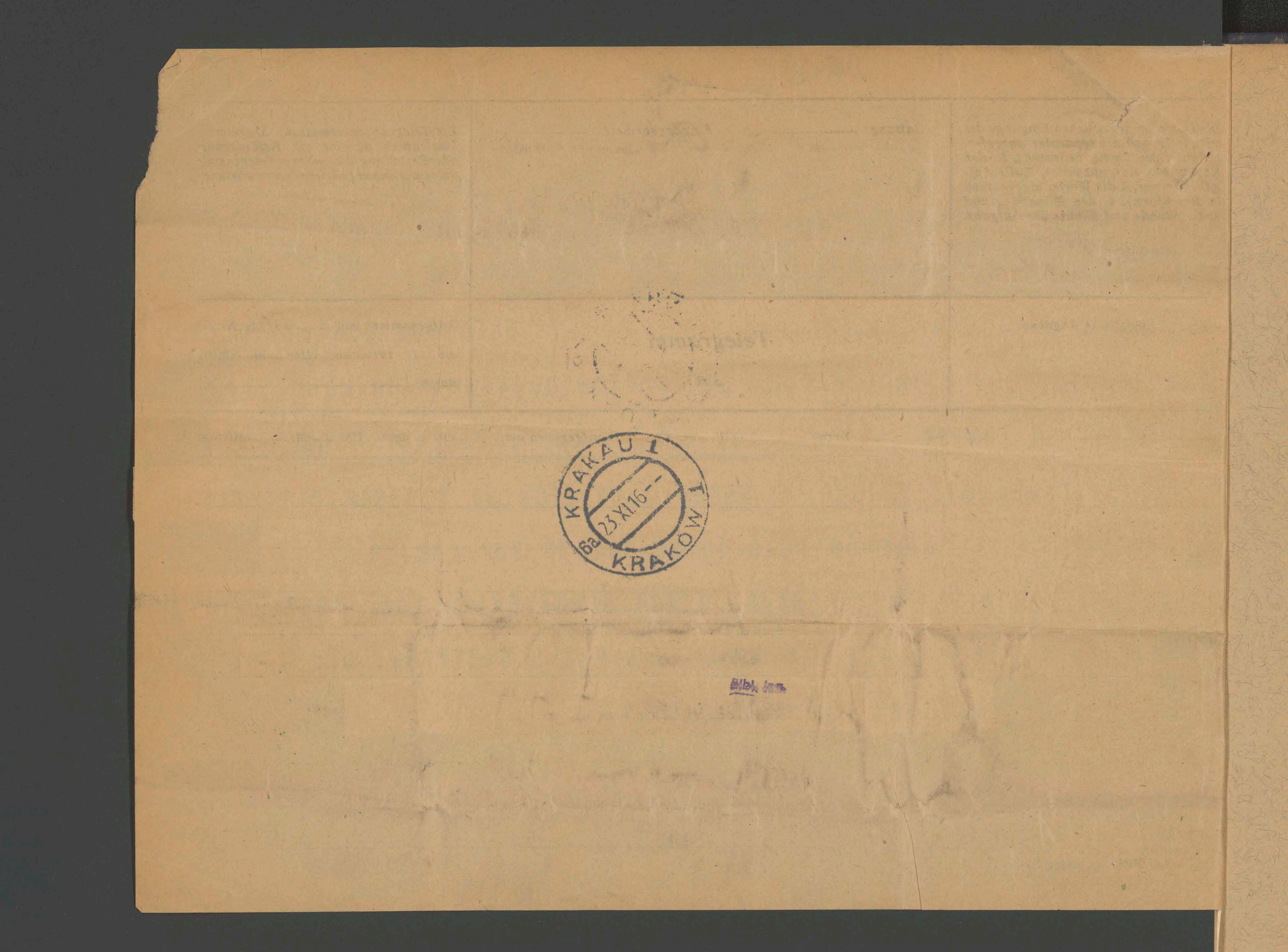
Die Daten im dienstlichen Eingange der mittels Typendruckapparates ausgefertigten Telegramme bedeuten: 1. den Namen des Aufgabeamtes, 2. die Aufgabenummer, 3. die Wortzahl (eventuell in Bruchform), 4. den Monatstag und 5. die Stunde und Minute der Aufgabe.

Gattung: ——————— *Eingangsnummer:* ———————

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.

professor laskowski balsamiert wird sobald umstaende gestatten nach vaterland ueberfuehrt werden unzaehlige bejlejdskundgebungen eintreffen ganzer zivilisirten welt schwejzerischer bundesrat fejert in bejlejdschrajben in verewigten dichter grossen ritterlichen vertreter aspirationen polnischer nation zur frejhejt. generalhilfskomitee hat samlung namen sienkiewicz fuer polnischen waisenfonds eingelejtet wozu zahlrejche bejtraege berejts zufliesszend = osuchowski ="

D. S. Nr. 769. (Auflage 1915.)


KRAKAU 1
T
23.XI.16 - -
6a
KRAKÓW
Bibl. Jag.

